

**JELENIOGÓRSKIE TOWARZYSTWO
FOTOGRAFICZNE**

***JERZY
ZAJĄC***

wystawa fotografii

„FITOGRAFIA ”



**GALERIA JTF
JELENIA GÓRA ul. Podwale 1a
LUTY 2006**

Kol. Jerzy Zając urodził się w 1947 r. w Łodzi, następnie zamieszkał w Szczecinie, skąd, w 1976 r. przybył na Ziemię Jeleniogórską z którą się związał. Najpierw był mieszkańcem Jagniątkowa, obecnie mieszka w Podgórzynie, opodal Jeleniej Góry. Tak poprzednio, jak i obecnie może mówić, że jest mieszkańcem Karkonoszy, a na dodatek, Karkonoski Park Narodowy ma na przysłowiowe wyciągnięcie ręki. Zauroczony bezsprzecznymi walorami krajobrazowymi Karkonoszy wiąże się z nimi nie tylko poprzez miejsce zamieszkania, ale i rodzaj pracy. Znalazł taką, która mu najczęściej odpowiadała: nie za biurkiem, lecz z szerokim kontaktem z ludźmi i naturą. Jurek został Przewodnikiem Sudeckim, więc mógł realizować zawodowo to co lubi.

Przyjeżdżając tutaj, w Karkonosze, nie przywiózł z sobą jakiejś ukształtowanej pasji do fotografii. Owszem, miał już aparat typu lustrzankowego marki Praktica, ale używał go przy okazji, od czasu do czasu. Dopiero tu karkonoski krajobraz sprawił, że powstała u Niego chroniczna potrzeba fotografowania i głębsze zainteresowanie fotografią, które było symptomem pasji. Urzekło go tu wiele, bo Karkonosze mają niezliczoną ilość miejsc magicznych, szczególnie dla fotografów. Są to zarówno miejsca z widokiem *na Karkonosze*, jak i miejsca do widoków *z Karkonoszy*. Ale Karkonosze to też całe bogactwo mniejszych ich fragmentów, jak wodospady, kotły polodowcowe, mnóstwo grup skalnych, roślinność, itp., wobec których nie można przejść obojętnie, które zmuszają przynajmniej do cieszenia oka i serca.

Nic dziwnego, że w 1978 r. Jurek wstępuje do Jeleniogórskiego Towarzystwa Fotograficznego, w którym daje się poznać jako zapalony fotoamator. Jego fotografie cechują się ciekawymi ujęciami, właściwą dla tematu budową kadru, nienagannością techniczną - jednym słowem tym, co przyciąga do nich uwagę. Daje się to łatwo zauważyć chociażby po efektach Konkursów Miesiąca w JTF, w których uczestniczyły prace cz.-b., lub Konkursach Kwartalnych na najlepsze przezrocza barwne, w których to często były tam nagradzane Jego prace.

Jurek ma w sobie jakieś wewnętrzne zapotrzebowanie na przeżycia estetyczne, którym tu w Karkonoszach, mógł do woli sobie pofolgować. Jednak nie wystarczyły mu one same; chciał czegoś więcej, czyli podzielić się tymi przeżyciami z innymi. Dlatego sięgał po fotografię, która pozwala zatrzymać czas, ale choć tylko na ułamek sekundy, to w tym ułamku pozwalała skoncentrować maksymalny ładunek emocji, który daje się później odczuć z obrazu fotograficznego. Nie każdemu jednak się to udaje; wielu jest tylko „producentem” pocztówek, nawet ładnych, lub tylko ładnych. U Jurka było zawsze coś więcej: i właściwy kadr, i gra światła, i nastrój, i to coś, co jest odpowiednikiem literackiego mówienia między wierszami.

Z większości Jego fotografii dało się wyczuć, że jest pod mocnym wrażeniem Karkonoszy, co pokazał w wystawach indywidualnych, jak chociażby „Karkonoskie szczegóły”, „Karkonosze mniej znane” czy „Krajobrazy”. Ale też potrafił wziąć na swój fotograficzny warsztat również zupełnie inny temat i go z powodzeniem wyeksponować,



Fot: Jerzy Zając

dowodem na to są wystawy indywidualne, jak „Czas zatrzymany” lub „Kaszubskie szczegóły”.

Jeżeli miałbym jakoś skwitować obecną wystawę, to powiedziałbym, że dostrzegam w niej odejście od pokazania szerszych karkonoskich planów na rzecz niepozornych detali krajobrazu z naszych stron, które dla wielu mogły być niezauważalne, zwykle lub nieatrakcyjne, w których jednak znajdował jakieś elementy, jakąś lirykę, jakąś część uroku, dla których warto było przycisnąć spust migawki aparatu fotograficznego.

Głównym bohaterem ujęć jest światło, poprzez które Jurek udowodnił, że panem obrazu fotograficznego jest właśnie ono. Zresztą nie na darmo ta technika otrzymywania obrazu nazywa się foto-grafią, którą można w luźnym tłumaczeniu nazwać rysowanie światłem, a wystawa pokazuje, że Autor potrafi się tym specyficznym rysunkiem posługiwać, wydobywając nastrój chwili, tej krótkiej chwili fotografowania.

Jan Foremny



Wydawca: Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne, ul. Podwale 1a tel. (0-75) 75-264-35

Przygotowanie tekstu, skład komputerowy oraz druk: Tadeusz Biłozor, tel. (0-75) 75 26 250.

Aranżacja wystawy: Tadeusz Biłozor, Jan Foremny, Jerzy Zając

Druk bezpłatny